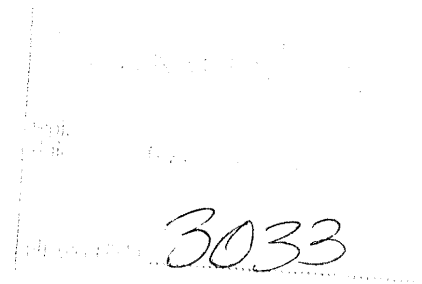




1001-8.TK.58.2022

SK 37/22



## TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku ze skargą konstytucyjną P. S.A. o stwierdzenie, że art. 741 § 1 i 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2021 r., poz. 1805 ze zm.) „w zakresie, w jakim odmawiają zobowiązanemu prawa do zaskarżenia orzeczenia zabezpieczającego wydanego po raz pierwszy przez sąd odwoławczy w ramach rozpoznawania orzeczenia odmawiającego zabezpieczenia wydanego przez sąd pierwszej instancji na skutek wniesionego przez uprawnionego zażalenia”, są niezgodne z art. 2, art. 32, art. 45 ust. 1, art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

- na podstawie art. 42 pkt 7 i art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (tekst jedn.: Dz. U. z 2019 r., poz. 2393) –

### **przedstawiam następujące stanowisko:**

- 1) art. 741 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2021 r., poz. 1805 ze zm.) w zakresie, w jakim nie przewiduje możliwości wniesienia – przez obowiązane – zażalenia na postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia, wydane przez sąd pierwszej instancji, działający jako sąd odwoławczy, w następstwie rozpoznania zażalenia**

**wniesionego przez uprawnionego na postanowienie o odmowie udzielenia zabezpieczenia, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji;**

**2) w pozostałym zakresie postępowanie podlega umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym – wobec niedopuszczalności wydania orzeczenia.**

### **UZASADNIENIE**

Skargę konstytucyjną złożono w związku z następującym stanem faktycznym.

Przed Sądem Okręgowym w G \_\_\_\_\_ arczy toczy się – z powództwa syndyka masy upadłości K. sp. z o.o. przeciwko N. sp. z o.o. i P. S.A. (Skarżącej) – proces o ustalenie nieważności umowy zastawu rejestrowego, zawartej pomiędzy K. sp. z o.o. a N. sp. z o.o. (sygn. akt \_\_\_\_\_). W toku tego postępowania powód złożył wniosek o udzielenie zabezpieczenia roszczenia niepieniężnego poprzez wstrzymanie skuteczności uchwały nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników B. sp. z o.o. o otwarciu likwidacji tej spółki oraz przez wstrzymanie dalszych etapów likwidacji spółki i czynności likwidacyjnych, w tym w szczególności w postaci wezwania wierzycieli do zgłaszania wierzytelności, czynności, o których mowa w art. 282 § 1 k.s.h., podziału majątku pomiędzy wspólników spółki oraz złożenie wniosku o wykreślenie spółki z rejestru i wszelkich innych działań w ramach likwidacji spółki podejmowanych przez tę spółkę, jej organy lub likwidatora. Złożenie wniosku o zabezpieczenie powód uzasadnił tym, że jeden z pozwanych (Skarżąca) jest jedynym wspólnikiem B. sp. z o. o. w likwidacji.

Postanowieniem z dnia \_\_\_\_\_ grudnia 2020 r., sygn. \_\_\_\_\_, Sąd Okręgowy w G \_\_\_\_\_ wniosek o zabezpieczenie oddalił.

Powód złożył zażalenie na to postanowienie, a Sąd Okręgowy w G

postanowieniem z dnia kwietnia 2021 r., sygn.

, orzekając w składzie trzech sędziów, udzielił Syndykowi masy upadłości K. sp. z o.o. zabezpieczenia o treści zgodnej z wnioskiem. Postanowienie to jest prawomocne i nie przysługuje na nie zażalenie. Skarżąca to właśnie rozstrzygnięcie wskazuje jako – wydane na podstawie zakwestionowanej w skardze konstytucyjnej regulacji – ostateczne orzeczenie o Jej konstytucyjnych prawach. Tym niemniej Skarżąca złożyła do Sądu Okręgowego w G wniosek o uzasadnienie tegoż postanowienia, a po uwzględnieniu wniosku i otrzymaniu sporządzonego uzasadnienia – złożyła zażalenie na postanowienie z dnia kwietnia 2021 r. Postanowieniem z dnia lipca 2021 r., sygn. , Sąd Okręgowy w G odrzucił zażalenie jako niedopuszczalne. Postanowienie to nie zawierało uzasadnienia. Skarżąca złożyła wniosek o sporządzenie uzasadnienia postanowienia z dnia lipca 2021 r., lecz, postanowieniem z dnia lipca 2021 r., sygn. Sąd Okręgowy w G wniosek ten odrzucił.

Uzasadniając przedstawione zaskarżonym przepisom art. 741 § 1 i 2 k.p.c. zarzuty, Skarżąca na wstępie podkreśliła, że postępowanie zabezpieczające jest postępowaniem wпадkowym (incydentalnym) w stosunku do postępowania *meriti*. Wskazała też, że złożony do sądu wniosek o udzielenie zabezpieczenia nie podlega przekazaniu do wiadomości pozostałym stronom postępowania. Przed wydaniem orzeczenia postępowanie zabezpieczające toczy się wyłącznie z udziałem wnioskującego (uprawnionego). Innym stronom (uczestnikom) tego postępowania, w tym obowiązanemu (Kodeks postępowania cywilnego konsekwentnie posługuje się pojęciem „obowiązany”, a nie „zobowiązany”), nie doręcza się nawet zażalenia złożonego przez wnioskodawcę (uprawnionego) na orzeczenie sądu w przedmiocie zabezpieczenia. Obowiązany dowiaduje się o tym, iż takie postępowanie w ogóle się toczy, dopiero w momencie udzielenia zabezpieczenia.

I o ile w przypadku udzielenia zabezpieczenia przez sąd pierwszej instancji rozstrzygnięcie w tym przedmiocie mogą zaskarżyć wszystkie strony (wszyscy uczestnicy) postępowania, w tym obowiązany, o tyle rozstrzygnięcie w przedmiocie zabezpieczenia wydane przez sąd odwoławczy (drugiej instancji) nie podlega zaskarżeniu. W takiej sytuacji obowiązany w istocie w ogóle nie uczestniczy w postępowaniu zabezpieczającym, jest więc – jak twierdzi Skarżąca – pozbawiony jakichkolwiek środków obrony swoich praw.

Skarżąca przedstawiła pogląd, że sanacją niekonstytucyjnego stanu prawnego byłoby wprowadzenie, w miejsce reguły statuowanej przez art. 741 § 1 k.p.c., normy, zgodnie z którą zażalenie przysługiwałoby na „postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia”, oraz wskazanie – w art. 741 § 2 k.p.c. – że „na postanowienie sądu odwoławczego o udzieleniu zabezpieczenia przysługuje zażalenie do innego równorzędnego składu sądu odwoławczego”. Skarżąca zasugerowała przy tym możliwość wykorzystania utrwalonej już w polskiej procedurze cywilnej i karnej konstrukcji zażalenia poziomego (horyzontalnego), co nie zaburzałoby zasady incydentalności postępowania zabezpieczającego i gwarantowało zachowanie sprawności i szybkości postępowania zabezpieczającego. Postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia powinno być – jak stwierdziła Skarżąca – „równie zaskarżalne dla stron postępowania” (skarga konstytucyjna, s. 9). Przepis art. 741 § 1 k.p.c. zasadę tę – zdaniem Skarżącej – narusza.

W piśmie z dnia 28 lutego 2022 r., złożonym przez Skarżącą w związku z zarządzeniem sędziego Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 lutego 2022 r., wzywającym do uzupełnienia braków formalnych skargi konstytucyjnej, wskazano, że art. 741 § 1 i 2 k.p.c. naruszają wyrażone w art. 2 Konstytucji zasady demokratycznego państwa prawa, sprawiedliwości społecznej, „dobrej legislacji” oraz „zaufania obywatela do państwa”, które to zasady zakazują tworzenia przez ustawodawcę konstrukcji normatywnych niewykonalnych i stanowiących „złudzenie prawa”. Art. 741 § 1 k.p.c. nie zapewnia ochrony jednostce w sytuacji, gdy

o toczącej się sprawie dowiedziała się w chwili jej zakończenia i wydania ostatecznego postanowienia przez sąd drugiej instancji wskutek zażalenia uprawnionego. Przepis ten znacząco różnicuje sytuację prawną uprawnionego z tytułu zabezpieczenia względem pozostałych stron (uczestników) postępowania. Jest to sprzeczne „z głównymi założeniami prawa cywilnego, które zakłada, że strony uwikłane w stosunek cywilnoprawny mają mieć równą pozycję (zarówno w samym procesie, jak i wobec prawa rozumianego szeroko)” [pismo z dnia 28 lutego 2022 r., s. 2). Zróznicowanie to narusza „konstytucyjne prawo bycia równym wobec prawa oraz do równego traktowania przez władze publiczne (w tym władzę sądowniczą)” (*ibidem*). Zaskarżone unormowanie nie zapewnia – zdaniem Skarżącej – równości stron w zakresie dostępności środków procesowych oraz prawa do wysłuchania. W efekcie zastosowania zakwestionowanej regulacji w sprawie Skarżącej doszło do pozbawienia Jej jakichkolwiek środków obrony swoich praw w postępowaniu zabezpieczającym toczącym się bez Jej udziału.

Skarżąca wskazała, że brak możliwości złożenia zażalenia na postanowienie sądu drugiej instancji, wydane wyłącznie na podstawie twierdzeń strony przeciwnej, stanowi pogwałcenie zasady *audiatur et altera pars*, stanowiącej istotny element sprawiedliwej procedury i prawa do sądu. Skarżąca została więc – jak twierdzi – pozbawiona prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy.

Zaskarżone przepisy naruszają ponadto – wedle Skarżącej – art. 78 Konstytucji i wyrażone w nim prawo do zaskarżenia orzeczeń wydanych w pierwszej instancji. Naruszenie tego prawa przez zaskarżoną regulację polega zaś na tym, że Skarżąca nie miała „możliwości wypowiedzenia się na etapie orzekania przez sąd pierwszej instancji, a z kolei na postanowienie sądu drugiej instancji zażalenie nie przysługiwało” (pismo z dnia 28 lutego 2022 r., s. 6).

Kwestionowane unormowania pozostają – zdaniem Skarżącej – w sprzeczności także z art. 176 ust. 1 Konstytucji, który gwarantuje, że postępowanie sądowe jest co najmniej dwuinstancyjne. Naruszenie tej, przysługującej Skarżącej, gwarancji polega na tym, że nie zapewniono Jej „ani prawa do przedstawienia swoich racji, ani prawa do informacji o tym, że toczy się sprawa o udzielenie zabezpieczenia” (pismo z dnia 28 lutego 2022 r., s. 7).

Skarżąca w piśmie z dnia 28 lutego 2022 r. ponownie wskazała, że ostatecznym orzeczeniem „będącym źródłem złożonej skargi” jest postanowienie udzielające zabezpieczenia syndykowi masy upadłości K. sp. z o.o. – tj. postanowienie Sądu Okręgowego w G z dnia kwietnia 2021 r., sygn.

Skarga konstytucyjna podlega wstępnemu badaniu, w ramach którego Trybunał ocenia, czy odpowiada ona warunkom formalnym. Jak wynika z orzecznictwa trybunalskiego, zakończenie tego etapu formalnej weryfikacji skargi nie wyłącza dalszej oceny warunków jej wniesienia, dokonywanej już na kolejnym etapie postępowania. Postanowienie o przekazaniu skargi konstytucyjnej do rozpoznania przez odpowiedni skład Trybunału nie przesądza więc ostatecznie o dopuszczalności jej merytorycznego rozpatrzenia. Trybunał ma obowiązek ustalania na każdym etapie postępowania, czy merytoryczna ocena zarzutów określonych w badanej skardze konstytucyjnej jest w ogóle dopuszczalna. Trybunał, rozpoznając sprawę, nie jest przy tym związany stanowiskiem zajęтым w postanowieniu zamykającym wstępne rozpoznanie. Kontrolując istnienie pozytywnych oraz brak ujemnych przesłanek procesowych, Trybunał może także dojść do wniosków odmiennych niż te, które zostały uprzednio wyrażone w postanowieniu wydanym na etapie wstępnego rozpoznania konkretnej skargi konstytucyjnej (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 listopada 2010 r., sygn. SK 10/08, OTK ZU nr 9/A/2010, poz. 99 i postanowienia: z dnia 30 czerwca 2008 r., sygn. SK 15/07, OTK ZU nr 5/A/2008, poz. 98; z dnia 11 września 2012 r., sygn. SK 19/12, OTK

ZU nr 8/A/2012, poz. 98 i z dnia 18 grudnia 2019 r., sygn. SK 71/19, OTK ZU z 2020 r., seria A, poz. 2).

Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji, każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, może wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego, kierując ją przeciwko aktowi prawnemu, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o wolnościach, prawach albo obowiązkach konstytucyjnych skarżącego. Skargę wnosi się „na zasadach określonych w ustawie” [obecnie – ustawa z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (tekst jedn.: Dz. U. z 2019 r., poz. 2393), dalej: „u.o.t.p.TK”]. Wynikające z art. 79 ust. 1 Konstytucji uprawnienie do złożenia skargi konstytucyjnej może być zatem realizowane jedynie w zakresie przewidzianym w u.o.t.p.TK i po spełnieniu określonych w niej wymagań formalnych. Pierwszą z określonych w art. 79 ust. 1 Konstytucji przesłanek kwestionowania ustawy lub innego aktu normatywnego jest wymaganie, by sąd lub organ administracji publicznej wydał orzeczenie na podstawie tego aktu, czyli – w praktyce – w oparciu o konkretny przepis lub przepisy, na podstawie których, w procesie stosowania prawa, zdekodowana została norma zastosowana w sprawie skarżącego. Druga wymaga uzyskania ostatecznego orzeczenia sądu lub organu administracji publicznej rozstrzygającego o owych konstytucyjnych wolnościach lub prawach skarżącego, trzecia zaś wiąże się z koniecznością wykazania, że to ustawa lub inny akt normatywny, będące podstawą ostatecznego orzeczenia wydanego w sprawie skarżącego, stanowią źródło naruszenia jego wolności lub praw.

Przesłanki określone w art. 79 ust. 1 Konstytucji, warunkujące dopuszczalność skargi konstytucyjnej, są ściśle związane z wymogami formalnymi, których dopełnienie ciąży na skarżącym. Zgodnie z art. 53 ust. 1 pkt 1-3 u.o.t.p.TK, skarga konstytucyjna zawiera określenie kwestionowanego przepisu ustawy lub

innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o wolnościach lub prawach albo obowiązkach skarżącego określonych w Konstytucji i w stosunku do którego skarżący domaga się stwierdzenia niezgodności z Konstytucją, wskazanie, która konstytucyjna wolność lub prawo skarżącego i w jaki sposób – zdaniem skarżącego – zostały naruszone, oraz uzasadnienie zarzutu niezgodności kwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego ze wskazaną konstytucyjną wolnością lub prawem skarżącego, z powołaniem argumentów lub dowodów na poparcie tego zarzutu. Wymóg uzasadnienia przez skarżącego zarzutu niekonstytucyjności oznacza, że na skarżącym spoczywa nie tylko obowiązek poprawnego wskazania zaskarżonych przepisów, ale także ciężar udowodnienia ich niezgodności ze wskazanymi wzorcami konstytucyjnymi. Uzasadnienie nie może zaś polegać na powtórzeniu treści zarzutów lub wskazaniu postanowień Konstytucji, z którymi – zdaniem skarżącego – niezgodne są kwestionowane przepisy. Musi przedstawiać treść praw lub wolności wywodzonych z powołanych wzorców kontroli, a towarzyszyć temu powinna szczegółowa, precyzyjna i adekwatna argumentacja prawna, która uzasadni stawiane w skardze zarzuty.

Art. 53 ust. 1 pkt 5 u.o.t.p.TK wymaga ponadto, by skarga konstytucyjna zawierała udokumentowanie daty doręczenia ostatecznego wyroku, decyzji lub innego rozstrzygnięcia (chodzi o orzeczenie, decyzję lub inne rozstrzygnięcie, o jakich mowa w art. 79 ust. 1 ustawy zasadniczej) zapadłego po wyczerpaniu drogi prawnej (o ile droga ta jest przewidziana). Obowiązek zamieszczenia w skardze konstytucyjnej tego wskazania jest konsekwencją określonego w art. 77 ust. 1 u.o.t.p.TK trzymiesięcznego terminu do wniesienia skargi, którego bieg rozpoczyna się właśnie z dniem następującym po dniu doręczenia owego orzeczenia, decyzji lub innego rozstrzygnięcia.

Przed rozważeniem, czy (ewentualnie – w jakim zakresie) skarga konstytucyjna odpowiada przesłankom wynikającym z art. 79 ust. 1 Konstytucji i czy



spełnia wymogi formalne określone w u.o.t.p.TK, należy na wstępie przypomnieć ugruntowaną w europejskiej kulturze prawnej i przyjmowaną w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego zasadę *falsa demonstratio non nocet*, zgodnie z którą kluczowe znaczenie ma istota sprawy, a nie jej oznaczenie. Z tych względów na skargę konstytucyjną – jak przyjmuje Trybunał – składa się cała wyrażająca ją treść, a w *petitum* skargi następuje jedynie usystematyzowanie wątpliwości oraz wskazanie kluczowych w tym względzie wzorców kontroli (*vide* – wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 lipca 2002 r., sygn. SK 41/01, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 51 i z dnia 24 lutego 2009 r., sygn. SK 34/07, OTK ZU nr 2/A/2009, poz. 10 oraz postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 listopada 2011 r., sygn. SK 5/10, OTK ZU nr 9/A/2011, poz. 106 i z dnia 1 stycznia 2022 r., sygn. SK 22/20, OTK ZU z 2022 r., seria A, poz. 3). Powołana zasada jest metodą łagodzenia nadmiernego formalizmu procesowego. Nie może ona jednak zamienić się w instrument eliminujący stosowanie zasady skargowości w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym czy też służący sanowaniu – w zastępstwie skarżącego – braków formalnych wniesionej skargi konstytucyjnej.

Z reguły Trybunał Konstytucyjny odwoływał się do zasady *falsa demonstratio non nocet* wówczas, gdy zachodziła potrzeba rekonstrukcji zarzutu sformułowanego w skardze, istoty problemu konstytucyjnego czy identyfikacji norm stanowiących podstawę kontroli (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 grudnia 2017 r., sygn. SK 37/15, OTK ZU z 2017 r., seria A, poz. 90). Nie jest jednak wykluczone jej zastosowanie również w odniesieniu do oceny spełnienia wymogów formalnych skargi konstytucyjnej, do których należy m.in. ciążący na skarżącym obowiązek wskazania ostatecznego rozstrzygnięcia sądu lub organu administracji publicznej, wydanego na podstawie kwestionowanego w skardze przepisu, które naruszałoby powołane w skardze konstytucyjne prawa, wolności lub obowiązki skarżącego, oraz wykazania, iż skarżący wyczerpał drogę prawną,

a więc skorzystał z przysługujących mu środków ochrony praw, mogących zainicjować sądową kontrolę rozstrzygnięcia, z którego wydaniem wiąże on naruszenie swych konstytucyjnych praw lub wolności.

Skarżąca konsekwentnie twierdzi, iż orzeczeniem, odpowiadającym cechom określonym w art. 79 ust. 1 Konstytucji, jest w Jej sprawie postanowienie Sądu Okręgowego w G                    z dnia                    kwietnia 2021 r. W skardze konstytucyjnej Skarżąca wskazuje, że „skargę konstytucyjną wnoszę na tej podstawie, że Sąd Okręgowy w G                    (...) w dniu                    kwietnia 2021 r. w ramach równoległego postępowania odwoławczego (...) wydał postanowienie, na mocy którego udzielił uprawnionemu (...) zabezpieczenia (...). Przedmiotowym orzeczeniem naruszone zostały art. 2, 32 oraz 45 ust. 1 oraz 78 i 176 ust. 1 Konstytucji (...). Zakwestionowane w niniejszej skardze regulacje prawne [art. 741 § 1 i 2 k.p.c. – przyp. wł.] stanowiły podstawę stwierdzenia prawomocności orzeczenia – postanowienia Sądu Okręgowego w G                    (...) z dnia                    kwietnia 2021 r., albowiem Skarżącemu nie przysługiwał od niego żaden środek zaskarżenia (skarga konstytucyjna, s. 2-3). W piśmie z dnia 28 lutego 2021 r. Skarżąca ponownie i stanowczo stwierdziła, że ”[p]ostanowieniem, będącym źródłem złożonej skargi, jest postanowienie udzielające uprawnionemu Syndykowi (...) zabezpieczenia” (pismo z dnia 28 lutego 2022 r., s. 7).

W skardze konstytucyjnej podkreślono zarazem, iż Skarżąca podjęła czynności związane z próbą zakwestionowania postanowienia z dnia                    kwietnia 2021 r. Złożyła na nie zażalenie, w którym, poza argumentacją merytoryczną, związaną z przedmiotem rozstrzygnięcia z dnia                    kwietnia 2021 r., wyjaśniła, iż postanowienie to, „jako wydane po rozpoznaniu w składzie trzech sędziów na skutek wniesionego zażalenia przez [p]owoda uznać należy za kończące postępowanie w sprawie (dotyczącej zabezpieczenia). Zgodnie bowiem z art. 741 § 1 k.p.c. zażalenie przysługuje na postanowienie sądu I instancji. Jednakże w toku tego postępowania – w zakresie I instancji – [p]ozwany (...) nie brał udziału.

Z uwagi na uniemożliwienie wyrażenia stanowiska w sprawie, skarżący (...) składa niniejsze zażalenie na podstawie przepisów ogólnych (wobec braku możliwości złożenia środka zaskarżenia na podstawie przepisów szczególnych regulujących postępowanie zabezpieczające)” [zażalenie pozwanego z dnia 28 czerwca 2021 r. – załącznik nr 8 do skargi konstytucyjnej). Z przytoczonego fragmentu uzasadnienia zażalenia na postanowienie z dnia kwietnia 2021 r. wynika zatem jednoznacznie, że Skarżąca – poza bezskuteczną próbą wykazania, iż prawo do zaskarżenia postanowienia z dnia kwietnia 2021 r. wynika z faktu, iż jest to postanowienie „kończące postępowanie w sprawie” (dotyczącej zabezpieczenia) [art. 394 § 1 *in principio* k.p.c.] – sformułowała w nim także zarzuty natury konstytucyjnoprawnej, domagając się od sądu ochrony swych konstytucyjnych praw (w szczególności – prawa do rzetelnej procedury sądowej).

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał subsydiarny charakter skargi konstytucyjnej, jako środka ochrony konstytucyjnych wolności i praw, wyrażający się przede wszystkim koniecznością uprzedniego wykorzystania przez skarżącego dostępnych procedur i instytucji, prowadzących do wyczerpania przysługującej w sprawie drogi prawnej. Jednocześnie Trybunał wskazywał, że do ochrony praw skarżących powołane są w pierwszej kolejności sądy (*vide* – postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 stycznia 2005 r., sygn. Ts 102/04, OTK ZU nr 1/B/2005, poz. 36). Trzeba też zauważyć, iż w orzecznictwie polskiego Sądu Konstytucyjnego dominuje pogląd, że w przypadku, gdy skarżący kwestionuje przepisy zamykające mu – w jego przekonaniu – drogę sądową, musi udowodnić, że skorzystanie z tej drogi rzeczywiście w jego sprawie jest niedopuszczalne. Musi zatem wykazać, że został pozbawiony możliwości wniesienia środka odwoławczego i właśnie w tym celu należy złożyć taki środek odwoławczy (*vide* – postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 marca 2015 r., sygn. SK 65/13, OTK ZU nr 3/A/2015, poz. 35 i z dnia 9 czerwca 2016 r., sygn. Ts 184/15, OTK ZU z 2016 r., seria B, poz. 417). W postanowieniu z dnia 23

lutego 2021 r., sygn. SK 33/20, Trybunał Konstytucyjny podkreślił trwałość i aktualność stanowiska co do warunków, od spełnienia których uzależniona jest dopuszczalność merytorycznego rozpoznania sformułowanego w skardze konstytucyjnej zarzutu niezgodności przepisów regulujących postępowanie przed sądami z konstytucyjnymi wzorcami gwarantującymi prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji oraz dwuinstancyjność postępowania sądowego. W myśl tego stanowiska, „w przypadku, gdy przedmiotem skargi konstytucyjnej jest przepis przewidujący, że w danym przypadku środek odwoławczy nie przysługuje, należy mimo to wnieść środek zaskarżenia, aby uzyskać rozstrzygnięcie wydane w oparciu o normę prawną, która wyłącza możliwość zaskarżenia orzeczenia (postanowienie o odrzuceniu środka odwoławczego)” [OTK ZU z 2021 r, seria A, poz. 12]. Zaniechanie wniesienia zażalenia może pozbawić skarżącego możliwości skutecznego zainicjowania kontroli konstytucyjności w zakresie naruszenia prawa dostępu do dwuinstancyjnego postępowania sądowego oraz zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji. Trybunał wyjaśnił też, że wniesienie nieprzewidzianego przepisami prawa środka odwoławczego w celu uzyskania orzeczenia potwierdzającego, że droga dostępu do sądu lub do zaskarżenia orzeczenia wydanego w pierwszej instancji jest zamknięta, nie tylko nie powinno narażać pełnomocnika skarżącego na zarzut braku formalizmu, ale także jest – w kontekście skuteczności wniesienia skargi konstytucyjnej – niezbędne (*vide – op. cit.*). Przedstawione stanowisko Trybunału Konstytucyjnego znajduje bezpośrednie odniesienie w okolicznościach sprawy, na tle której wniesiono przedmiotową skargę konstytucyjną, oraz w kontekście przedstawionych przez Skarżącą zarzutów, i to niezależnie od tego, że zasadniczym problemem konstytucyjnym jest w świetle tych zarzutów nie tyle kwestia zaskarżalności i dwuinstancyjności, lecz raczej dostępu do sądu i rzetelnej procedury (zagadnienie to, wespół z oceną adekwatności powołanych wzorców kontroli z art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji, będzie przedmiotem analizy w dalszej części niniejszego stanowiska). Z tych względów należy uznać, że to postanowienie z dnia 1 lipca

2021 r., wydane przez Sąd Okręgowy w G w składzie jednego sędziego, odrzucające zażalenie Skarżącej „na postanowienie wydane dnia kwietnia 2021 r. w sprawie sygn przez Sąd Okręgowy w G jako Sąd odwoławczy w oparciu o przepis art. 741 § 2 k.p.c., jako niedopuszczalne” (postanowienie Sądu Okręgowego w G z dnia lipca 2021 r., sygn.

– załącznik nr 9 do skargi konstytucyjnej), jest ostatecznym orzeczeniem o konstytucyjnych prawach Skarżącej – prawach, których naruszenie przez art. 741 § 1 i 2 k.p.c. zarzucono w skardze konstytucyjnej. Nie jest nim natomiast postanowienie Sądu Okręgowego w G z dnia kwietnia 2021 r., bowiem jego materia była rozstrzygnięcie w przedmiocie udzielenia zabezpieczenia, a nie wyłączenia możliwości zaskarżenia postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia. Rozstrzygnięcie z dnia kwietnia 2021 r. nie odnosi się zatem w żadnym stopniu ani do prawa strony (Skarżącej) do wnoszenia środka odwoławczego od postanowienia w przedmiocie udzielenia zabezpieczenia, ani do prawa do sprawiedliwej procedury (por. postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 października 2008 r., sygn. Ts 303/07, OTK ZU nr 6/B/2008, poz. 237). Jakkolwiek więc sama Skarżąca postanowieniu Sądu Okręgowego w G z dnia lipca 2021 r. nie przypisuje podstawowego, w kontekście przesłanek z art. 79 ust. 1 Konstytucji, znaczenia, to jednak z nim właśnie – a nie z postanowieniem z dnia kwietnia 2021 r. – należy wiązać naruszenie wskazanych w przedmiotowej skardze konstytucyjnych praw Skarżącej. Dołączenie postanowienia z dnia lipca 2021 r. do skargi konstytucyjnej pozwala też przyjąć, że Skarżąca uczyniła zadość obowiązkowi formalnemu, określonymu w art. 53 ust. 2 pkt 1 i 2 u.o.t.p.TK. Ponieważ data doręczenia uzyskanego w wyniku wyczerpania drogi prawnej ostatecznego (w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji) orzeczenia wyznacza początek biegu terminu do złożenia skargi konstytucyjnej, a przedmiotowa skarga konstytucyjna wniesiona została w dniu 17 sierpnia 2021 r., nie ma wątpliwości, że Skarżąca dotrzymała trzymiesięcznego terminu, o którym mowa w art. 77 ust. 1 u.o.t.p.TK.

Pozostając na gruncie oceny spełnienia przez przedmiotową skargę konstytucyjną przesłanek dopuszczalności jej merytorycznego rozpoznania, należy podać weryfikacji twierdzenie Skarżącej, iż podstawą prawną ostatecznego, w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji, orzeczenia zapadłego w Jej sprawie (tj. postanowienia Sądu Okręgowego w G z dnia lipca 2021 r.) były zaskarżone przepisy art. 741 § 1 i 2 k.p.c. Podstawowym warunkiem dopuszczalności kwestionowania konstytucyjności ustawy lub innego aktu normatywnego jest bowiem wymóg, by sąd lub organ administracji publicznej wydał orzeczenie na podstawie tego aktu, czyli – w praktyce – w oparciu o konkretny przepis lub przepisy, na podstawie których, w procesie stosowania prawa, zdekodowana została norma zastosowana w sprawie skarżącego, a nadto – że źródłem naruszenia konstytucyjnych praw skarżącego jest właśnie ta norma, gdyż w myśl art. 79 ust. 1 Konstytucji przedmiotem skargi konstytucyjnej może być tylko akt normatywny stanowiący źródło naruszenia konstytucyjnych praw skarżącego.

Zaskarżone przez Skarżącą przepisy mają następujące brzmienie:

*„Art. 741. § 1. Na postanowienie sądu pierwszej instancji w przedmiocie zabezpieczenia przysługuje zażalenie.*

*§ 2. Zażalenie rozpoznaje sąd, który wydał zaskarżone postanowienie, w składzie trzech sędziów.”.*

Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, iż obecne brzmienie zakwestionowanych unormowań jest następstwem nowelizacji art. 741 k.p.c. dokonanej ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U., poz. 1469 ze zm.; dalej: „nowelizacja z 2019 r.”). W poprzednio obowiązującym – do dnia 6 listopada 2019 r. – brzmieniu przepisu art. 741 k.p.c. brak było podziału na mniejsze jednostki redakcyjne. Stanowił on jedynie, iż „[n]a postanowienie sądu pierwszej instancji w przedmiocie zabezpieczenia przysługuje zażalenie”. Istota dokonanej modyfikacji sprowadza się zatem

do zamieszczenia dotychczasowej treści art. 741 k.p.c. w paragrafie 1 oraz dodaniu paragrafu 2, którego sensem jest rezygnacja z dewolutywności zażalenia, o którym mowa w paragrafie 1 art. 741 k.p.c. („zażalenie rozpoznaje sąd, który wydał zaskarżone postanowienie”) oraz określenie składu, w jakim sąd pierwszej instancji rozpoznaje to zażalenie („w składzie trzech sędziów”). O ile więc art. 741 § 1 k.p.c. podtrzymuje istniejącą już wcześniej zasadę, iż zaskarżalność postanowień w przedmiocie zabezpieczenia obejmuje jedynie postanowienia wydane przez sąd pierwszej instancji, o tyle wskazanie w paragrafie 2 art. 741 k.p.c., że zażalenie jest rozpoznawane nie przez sąd wyższego rzędu nad sądem, który wydał postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia, lecz przez ten sam sąd, orzekający w składzie trzech sędziów, wprowadza w postępowaniu zabezpieczającym instytucję tzw. zażalenia poziomego, co w intencji ustawodawcy ma na celu przyspieszenie postępowania zabezpieczającego i wpisuje się w całokształt korekt dotyczących zabezpieczenia wprowadzonych na mocy nowelizacji z 2019 r., zmierzających do przyspieszenia postępowania i wzmocnienia oraz urealnienia udzielanej w nim ochrony prawnej (*vide* – S. Sołtysik, teza 2 do art. 741, [w:] T. Zembruski [red.], *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian. Tom II*, Warszawa 2020, s. 1392; por. A. Jakubecki, teza 4 do art. 741, [w:] A. Jakubecki [red.], *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do wybranych przepisów nowelizacji 2019*, LEX/el. 2019). W stanie prawnym obowiązującym przed dniem 7 listopada 2019 r. nie budził natomiast wątpliwości dewolutywny charakter zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji w przedmiocie zabezpieczenia. Zażalenie takie rozpoznawał sąd drugiej instancji (*vide* – T. Ereciński, tezy 8-14 do art. 741, [w:] J. Gudowski, T. Ereciński, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom III. Postępowanie rozpoznawcze. Postępowanie zabezpieczające*, Warszawa 2009, s. 513-514 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2019 r., sygn. III CZP 108/18, OSNC nr 12/2019, poz. 121).

Norma wynikająca z art. 741 § 1 k.p.c. nie została, jak już powiedziano, zmodyfikowana na mocy nowelizacji z 2019 r. Trzeba w tym miejscu jednocześnie podkreślić, iż użyte w tym przepisie pojęcie „sąd pierwszej instancji” odnosi się do instancji, w jakiej „znajduje się” sprawa główna, dla której postępowanie zabezpieczające jest postępowaniem wpadkowym (incydentalnym). Podobnie należy rozumieć też pojęcie „sądu drugiej instancji”, które – choć nieużyte w zaskarżonym przepisie art. 741 § 1 k.p.c. – jest elementem rozumowania *a contrario*, prowadzącego do zdekodowania normy wyłączającej zaskarżalność postanowienia w przedmiocie zabezpieczenia wydanego przez sąd drugiej instancji. W przepisie art. 741 § 1 k.p.c. (podobnie zresztą jak w art. 741 k.p.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji z 2019 r.) chodzi bowiem o wyraźne rozróżnienie sytuacji, gdy o zabezpieczeniu orzeka sąd rozpoznający sprawę „jeszcze” w pierwszej instancji, od sytuacji, gdy czyni to „dopiero” sąd drugiej instancji – w przypadku zgłoszenia wniosku o zabezpieczenie w postępowaniu apelacyjnym (*vide* – A. Jakubecki, teza 1 do art. 741, [w:] A. Jakubecki [red.], *Kodeks postępowania...*, *op. cit.*; T. Partyk, teza 7 do art. 741, [w:] O. M. Piaskowska [red.], *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie nieprocesowe. Postępowanie w razie zaginięcia lub zniszczenia akt. Postępowanie zabezpieczające. Komentarz*, Warszawa 2022, s. 661). Innymi słowy, na gruncie wykładni art. 741 § 1 k.p.c. nie należy pojęcia „sąd drugiej instancji” utożsamiać ze zrelatywizowanym do incydentalnego postępowania w przedmiocie zabezpieczenia pojęciem „sąd odwoławczy” (tj. sąd rozpoznający zażalenie na pierwszoinstancyjne postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia).

Jak już powiedziano, na postanowienie sądu pierwszej instancji (we wskazanym wyżej rozumieniu pojęcia „sąd pierwszej instancji”) w przedmiocie zabezpieczenia przysługuje zażalenie, co wynika z literalnego brzmienia art. 741 § 1 k.p.c. Wobec braku zawarcia w tym przepisie jakichkolwiek zastrzeżeń, należy przyjąć, że ustawodawca uprawnienie to przyznaje zarówno uprawnionemu, jak i obowiązanyemu. Kwestia ta wymaga jednak dodatkowych wyjaśnień, bowiem



szczególne zasady doręczania postanowień w przedmiocie zabezpieczenia w pewien sposób modyfikują tę ogólną zasadę. Tak więc, zgodnie z art. 740 § 1 k.p.c., „[w]ydane na posiedzeniu niejawnym postanowienie o odmowie udzielenia zabezpieczenia, jak również postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia, które podlega wykonaniu przez organ egzekucyjny, oraz dalsze postanowienia dotyczące tego zabezpieczenia sąd doręcza tylko uprawnionemu, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. Doręczenia obowiązanemu postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia, które podlega wykonaniu przez organ egzekucyjny, dokonuje ten organ równocześnie z przystąpieniem do wykonania tego postanowienia”. Jeżeli zatem wydane na posiedzeniu niejawnym postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia nie podlega wykonaniu przez komornika, sąd powinien doręczyć je obu stronom (*vide* – E. Stefańska, tezy 3-4 do art. 740, [w:] M. Manowska [red.], *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Art. 478-1217*, LEX 2021 i D. Zawistowski, teza 1 do art. 740, [w:] T. Wiśniewski [red.], *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom IV. Artykuły 730-1088*, LEX/2021). W świetle art. 740 § 1 k.p.c. uzasadnione jest stanowisko, że doręczeniu obowiązanemu nie podlega żadne postanowienie oddalające wniosek o udzielenie zabezpieczenia, nie wyłączając postanowienia odmawiającego zabezpieczenia, które to zabezpieczenie nie podlegałoby wykonaniu przez komornika (*vide* – S. Sołtysik, teza 9 do art. 740, [w:] T. Zembrzuski [red.], *Kodeks postępowania..., op. cit.*). W przypadku zatem postanowień negatywnych (odmawiających udzielenia zabezpieczenia) prawo do ich zaskarżenia ma wyłącznie uprawniony, skoro obowiązanemu się ich nie doręcza. Niezależnie jednak od tego obowiązanemu nie ma co do zasady *gravaminis* koniecznego do takiego zaskarżenia, gdyż postanowienie negatywne jest dla obowiązanego generalnie korzystne (*vide* – S. Sołtysik, teza 15 do art. 740, [w:] *ibidem*). *Gravamen* w zaskarżeniu zażalenia postanowienia oddalającego wniosek o udzielenie zabezpieczenia posiada natomiast uprawniony, któremu postanowienie doręcza sąd.

Postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia, które podlega wykonaniu przez organ egzekucyjny, sąd doręcza tylko uprawnionemu. Doręczenia tego postanowienia obowiązanemu dokonuje natomiast organ egzekucyjny równocześnie z przystąpieniem do wykonania tego postanowienia. Z uwagi więc na brzmienie art. 740 § 1 k.p.c. terminy do zaskarżenia postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia wydanego na posiedzeniu niejawnym i podlegającego wykonaniu przez organ egzekucyjny kształtują się odmiennie. Dla uprawnionego termin ten biegnie od daty doręczenia mu postanowienia z urzędu przez sąd, dla obowiązanego zaś od daty doręczenia mu go przez organ egzekucyjny, co następuje równocześnie z przystąpieniem do wykonywania tego zabezpieczenia (*vide* – S. Sołtysik, teza 14 do art. 740, [w:] *ibidem* i A. Jakubecki, teza 5 do art. 740, [w:], A. Jakubecki [red.], *Kodeks postępowania..., op. cit.*). Dodać tu trzeba, że również uprawniony może posiadać interes w zaskarżeniu postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia, jeśli np. forma czy zakres udzielonego zabezpieczenia nie odpowiadają w pełni wnioskowi uprawnionego.

W przypadku postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia, które nie podlega wykonaniu przez organ egzekucyjny, doręczenia, obu stronom (uprawnionemu i obowiązanemu), dokonuje sąd.

Dopełnieniem regulacji zawartej w art. 740 § 1 k.p.c. jest § 2 tego artykułu stanowiący, że w wypadkach określonych w § 1 art. 740 k.p.c. „obowiązanemu nie doręcza się również zażalenia uprawnionego ani postanowienia sądu drugiej instancji rozstrzygającego o tym zażaleniu”. Jeśli zatem rozstrzygnięcie sądu w przedmiocie zabezpieczenia jest negatywne (i dotyczy każdego rodzaju zabezpieczenia) albo dotyczy udzielonego zabezpieczenia podlegającego wykonaniu przez organ egzekucyjny, obowiązanemu sąd nie doręcza ani zażalenia uprawnionego, ani rozstrzygnięcia sądu odwoławczego (w art. 740 § 2 k.p.c. mowa jest o „sądzie drugiej instancji”, lecz w znaczeniu odmiennym niż przyjęte w art. 741 § 1 k.p.c. – chodzi tu o sąd rozpoznający zażalenie uprawnionego na postanowie-

nie w przedmiocie zabezpieczenia). W przypadku, gdy postanowienie sądu odwoławczego zmienia postanowienie sądu pierwszej instancji choćby w części i uwzględnia wniosek o zabezpieczenie, postanowienie takie – choć nie wynika to wyraźnie z art. 740 § 2 k.p.c. – podlega doręczeniu obowiązanemu zgodnie z art. 740 § 1 k.p.c. – przez organ egzekucyjny równocześnie z przystąpieniem do wykonania tego postanowienia (*vide* – S. Sołtysik, teza 10 do art. 740, [w:] T. Zembrzuski [red.], *Kodeks postępowania..., op. cit.*) lub – gdy zabezpieczenie nie podlega wykonaniu przez organ egzekucyjny – zgodnie z art. 755 § 3 k.p.c. (*vide* – T. Partyk, tezy 7-9 do art. 740, [w:] O. M. Piaskowska [red.], *Kodeks postępowania..., op. cit.*, s. 656-657). Doręczenie takie dotyczy jednak orzeczenia już prawomocnego, zatem nie otwiera obowiązanemu możliwości zaskarżenia owego postanowienia.

W stanie faktycznym sprawy, na tle której wniesiono skargę konstytucyjną, wniosek o zabezpieczenie złożono, gdy sprawa główna – o ustalenie nieważności umowy zastawu rejestrowego – znajdowała się na etapie rozpoznania przez sąd pierwszej instancji – Sąd Okręgowy w G , który też wniosek ten rozpoznał. Złożone przez powoda zażalenie na postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia było wobec tego zażaleniem na „postanowienie sądu pierwszej instancji w przedmiocie zabezpieczenia”, a jego dopuszczalność znajdowało bezpośrednie oparcie w pozytywnej treści art. 741 § 1 k.p.c. Postanowienie Sądu Okręgowego w G z dnia kwietnia 2021 r. było postanowieniem „sądu pierwszej instancji” – tego sądu, który wydał zaskarżone orzeczenie z dnia 3 grudnia 2020 r. oddalające wniosek powoda o udzielenie zabezpieczenia – lecz działającego – w oparciu o art. 741 § 2 *in principio* k.p.c. – jako „sąd odwoławczy”, a zatem orzekający – na podstawie art. 741 § 2 *in fine* k.p.c. – w składzie trzech sędziów.

Postanowienie Sądu Okręgowego w G z dnia lipca 2021 r. odrzucające – jako niedopuszczalne – zażalenie Skarżącej na postanowienie Sądu Okręgowego w G z dnia kwietnia 2021 r. nie zostało uzasadnione, a jego

sentencja nie podaje podstawy prawnej rozstrzygnięcia, czyli przepisów stanowiących źródło rekonstrukcji normy, zgodnie z którą na postanowienie sądu pierwszej instancji o udzieleniu zabezpieczenia, wydane w następstwie rozpoznania zażalenia wniesionego przez uprawnionego na postanowienie o odmowie udzielenia zabezpieczenia, obowiązany nie przysługuje zażalenie.

Podjmując próbę identyfikacji podstawy prawnej rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w G z dnia lipca 2021 r., a zarazem weryfikacji tezy Skarżącej, iż stanowiły ją zakwestionowane w skardze konstytucyjnej przepisy, należy – w pierwszej kolejności – wyeliminować z dalszych rozważań art. 741 § 2 k.p.c. Wyłączenie zaskarżalności postanowienia w przedmiocie zabezpieczenia w zakresie, jaki jest kwestionowany w skardze konstytucyjnej, wyłącza bowiem stosowanie art. 741 § 2 k.p.c. – jako bezprzedmiotowego – w obu wskazanych wyżej aspektach (tj. co do wskazania „sądu odwoławczego” rozpoznającego zażalenie, jak i określenia składu „sądu odwoławczego”). Ujmując rzecz inaczej: przepis art. 741 § 2 k.p.c. znalazłby zastosowanie, o ile w systemie prawa istniałaby norma, zgodnie z którą postanowienie sądu pierwszej instancji w przedmiocie zabezpieczenia, wydane w następstwie rozpoznania zażalenia uprawnionego na postanowienie odmawiające zabezpieczenia, podlegałoby zaskarżeniu przez obowiązującego. Przepis ten określałby wówczas sąd właściwy do rozpoznania takiego zażalenia oraz jego skład.

Przepis art. 741 § 2 k.p.c. nie został też w rzeczywistości zakwestionowany w przedmiotowej skardze konstytucyjnej. Przedmiotem konstytucyjnych wątpliwości Skarżącej jest wszak jedynie brak możliwości zaskarżenia postanowienia sądu pierwszej instancji w przedmiocie zabezpieczenia, wydanego w następstwie rozpoznania zażalenia uprawnionego na postanowienie odmawiające zabezpieczenia. Z wywodów zawartych w skardze konstytucyjnej wynika przy tym jednoznacznie, że Skarżąca modelu „zażalenia poziomego”, jaki wynika z unormowania zawartego w art. 741 § 2 k.p.c., nie tylko nie kwestionuje (w szczególności w kontekście standardów konstytucyjnych kreowanych przez powołane wzorce

kontroli art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji), ale nawet zdaje się traktować – w swych sugestiach co do ukształtowania modelu zażalenia obowiązanego na postanowienie sądu pierwszej instancji w przedmiocie zabezpieczenia, wydane w następstwie rozpoznania zażalenia uprawnionego na postanowienie odmawiające udzielenia zabezpieczenia – jako optymalny sposób usunięcia stanu niekonstytucyjności.

Z tych powodów należy uznać, iż postępowanie w zakresie kontroli konstytucyjności art. 741 § 2 k.p.c. podlega umorzeniu ze względu na niedopuszczalność wydania orzeczenia (art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK).

Istotą unormowania art. 741 § 1 k.p.c. jest – jak już powiedziano – ograniczenie dopuszczalności zażalenia jedynie do postanowień w przedmiocie zabezpieczenia wydanych przez sąd pierwszej instancji. Zażalenie nie przysługuje na postanowienia wydane w tym przedmiocie przez sąd drugiej instancji. Dopuszczalność takiego zażalenia nie wynika też z przepisu art. 394<sup>2</sup> k.p.c., regulującego zażalenie do innego składu sądu drugiej instancji (*vide* – T. Partyk, teza 2 do art. 741, [w:] O.M. Piaskowska [red.] *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie nieprocesowe. Postępowanie w razie zaginięcia akt. Postępowanie zabezpieczające. Komentarz.* LEX 2022; E. Stefańska, teza 10 do art. 741, [w:] M. Manowska [red.], *Kodeks postępowania..., op. cit.*; odmienny pogląd Skarżącej, sformułowany w zażaleniu Skarżącej na postanowienie z dnia 14 kwietnia 2021 r., nie został też podzielony przez Sąd rozpoznający ten środek zaskarżenia).

W dotychczasowych wywodach wskazano już, że z przepisu art. 741 § 1 k.p.c. powszechnie wywodzi się – w drodze rozumowania *a contrario* – normę prawną, zgodnie z którą zażalenie na postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia nie przysługuje wówczas, gdy postanowienie takie wydał sąd drugiej instancji, tj. wtedy, gdy wniosek o zabezpieczenie złożono na etapie postępowania apelacyjnego (*vide* – D. Rostał, teza I.4 do art. 741, [w:], T. Szanciło [red.], *Kodeks*

*postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 506-1217. Tom II*, Legalis 2019; J. Jagieła, teza I.2 do art. 741, [w:] A. Marciniak [red.], *Kodeks postępowania cywilnego. Tom IV. Komentarz. Art. 730-1095<sup>1</sup>*, Legalis 2020 i T. Ereciński, teza 1 do art. 741, [w:] J. Gudowski, T. Ereciński. *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom IV. Postępowanie rozpoznawcze. Postępowanie zabezpieczające*, LEX 2016; I. Gil, teza B.2 do art. 741, [w:] E. Marszałkowska-Krześ, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Legalis 2022). Teza o wyłączeniu zaskarżalności postanowień w przedmiocie zabezpieczenia, wydanych przez sąd drugiej instancji, znajduje uzasadnienie także w wykładni historycznej przepisu art. 741 k.p.c., w którym wyraźne ograniczenie zaskarżalności do postanowień wydanych przez sąd pierwszej instancji (a zarazem wyłączenie zaskarżalności postanowień sądu drugiej instancji) nastąpiło wskutek nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 172, poz. 1804), podczas gdy w pierwotnym swym brzmieniu przepis ten przewidywał, że „[n]a postanowienie w sprawie zarządzenia tymczasowego przysługuje zażalenie”. Podkreśla się, że takie rozumienie art. 741 § 1 k.p.c., odpowiadające wykładni art. 741 k.p.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji z 2019 r., zachowuje aktualność mimo wprowadzenia w art. 741 § 2 k.p.c. zażalenia poziomego na postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia (*vide* – S. Sołtysik, teza 7 do art. 741, [w:] T. Zembrzuski [red.], *Kodeks postępowania...*, *op. cit.*).

W doktrynie, jeszcze na gruncie poprzednio obowiązującego art. 741 k.p.c., sformułowano odosobniony pogląd, wedle którego w sytuacji, gdy postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia zostało wydane na etapie postępowania drugoinstancyjnego, sąd w tym przypadku należy traktować jako sąd pierwszej instancji: *vide* – K. Flaga-Gieruszyńska, teza 1 do art. 741, [w:] Z. Szczurek [red.], *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz*, Legalis 2017). Do koncepcji tej powrócono już po nowelizacji art. 741 k.p.c., zwracając uwagę, iż w aktualnym stanie prawnym ograniczenie zaskarżalności

postanowień w przedmiocie zabezpieczenia wydawanych na etapie postępowania apelacyjnego, a więc przez sąd drugiej instancji (w znaczeniu funkcjonalnym, tj. z odniesieniem nie do wniosku o zabezpieczenie, lecz do właściwości sądu w sprawie, na tle której wniosek został złożony), utraciło swą *ratio*. Skoro bowiem ustawodawca zdecydował się na dopuszczenie instytucji zażalenia poziomego, obejmującej w szerokim zakresie także postanowienia sądu drugiej instancji, to zaskarżalność postanowienia w przedmiocie zabezpieczenia, wydanego na etapie postępowania apelacyjnego, nie prowadziłaby do sytuacji, w której sądem właściwym do rozpoznania zażalenia mógłby stać się Sąd Najwyższy. Uwzględniając też fakt, iż wyłączenie zaskarżalności postanowień w przedmiocie zabezpieczenia wydawanych przez sąd drugiej instancji, rodzi wątpliwości natury konstytucyjnej (różnicuje możliwość zaskarżenia postanowienia w przedmiocie zabezpieczenia w zależności od tego, na jakim etapie postępowania co do istoty sprawy złożono wniosek o zabezpieczenie), opowiedziano się za dopuszczalnością zaskarżenia w drodze zażalenia postanowienia w przedmiocie zabezpieczenia także wówczas, gdy wniosek o udzielenie zabezpieczenia został złożony w toku postępowania przed sądem drugiej instancji (*vide* – A. Banaszewska, teza 6.1 do art. 741, [w:] P. Ryłski [red.], *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Legalis 2022). Jakkolwiek przedstawioną wyżej wykładnię art. 741 § 1 k.p.c. wciąż należy traktować jako jedynie polemiczną względem dominującego stanowiska o wyłączeniu zaskarżalności postanowień w przedmiocie zabezpieczenia wydanych na etapie postępowania apelacyjnego, to jednak zastrzeżenia co do konstytucyjności tego rozwiązania podziela wielu przedstawicieli doktryny. Twierdzi się w szczególności, że „brak zaskarżalności postanowienia zabezpieczającego wydanego przez sąd drugiej instancji (działającego jako jedyna instancja w tym postępowaniu) jest w literaturze postrzegany jako przejaw sprzeczności ze standardem rzetelnego postępowania sądowego” (T. Partyk, *op. cit.*), który jest elementem składowym konstytucyjnej zasady prawa do sądu (*vide* – A. Jakubecki, teza 1 do art. 741, [w:] A. Jakubecki [red.], *Kodeks postępowania... op. cit.* i A.

Jakubecki, *Zasady postępowania zabezpieczającego*, [w:] T. Ereciński, A. Jakubecki [red.], *System Prawa Procesowego Cywilnego. Tom V. Postępowanie zabezpieczające*, Warszawa 2016, LEX).

Określony w skardze konstytucyjnej zakresowy przedmiot kontroli konstytucyjności nie dotyczy jednak wskazanej wyżej, zrekonstruowanej w drodze rozumowania *a contrario* z art. 741 § 1 k.p.c., normy, zgodnie z którą nie przysługuje zażalenie na postanowienie sądu drugiej instancji w przedmiocie zabezpieczenia. Skarżąca kwestionuje bowiem przepis art. 741 § 1 k.p.c. „w zakresie, w jakim odmawia obowiązanemu prawa do zaskarżenia orzeczenia zabezpieczającego wydanego po raz pierwszy przez sąd odwoławczy w ramach rozpoznania orzeczenia odmawiającego zabezpieczenia wydanego przez sąd pierwszej instancji na skutek wniesionego przez uprawnionego zażalenia”. Sposób sformułowania *petitum* skargi konstytucyjnej wskazuje zaś, iż Skarżąca zarzuca przepisowi art. 741 § 1 k.p.c. pominięcie ustawodawcze, czyli kwestionuje w istocie sytuację, w której obowiązująca w systemie prawnym norma dotknięta jest pewnym brakiem, przez to, że nie zawiera ona pewnego elementu regulacji, który winien stanowić jej integralną, funkcjonalną część. Zarzut niekonstytucyjności dotyczy więc tego, co ustawodawca pominął, choć, postępując w zgodzie z Konstytucją, powinien unormować (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 czerwca 2022 r., sygn. SK 68/19, OTK ZU z 2022 r., seria A, poz. 34). W świetle orzecznictwa trybunalskiego, zarzut pominięcia ustawodawczego musi być odniesiony do konkretnego przepisu, w którym ustawodawca unormował jakąś sferę stosunków społecznych, ale dokonał tego w sposób niepełny, regulując ją tylko fragmentarycznie. Konieczne jest zatem wskazanie przepisu stanowiącego źródło normy, której zakres zastosowania jest niepełny ze względu na pozostawienie poza nim określonej kategorii sytuacji. Decydujący dla przyjęcia, z którym z obowiązujących przepisów łączyć można „pominięcie ustawodawcze”, jest zakres przedmiotowy konkretnego przepisu (*vide* – postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1



marca 2010 r., sygn. SK 29/08, OTK ZU nr 3/A/2010, poz. 29 i z dnia 2 grudnia 2014 r., sygn. SK 7/14, OTK ZU nr 11/A/2014, poz. 123).

Na tle tych uwarunkowań pewne obiekcje może budzić przypisanie art. 741 § 1 k.p.c. pominięcia prawodawczego o treści odpowiadającej zakresowemu ujęciu przedmiotu kontroli, sformułowanego w *petitum* skargi konstytucyjnej. O ile bowiem nie budzi wątpliwości, że właśnie z art. 741 § 1 k.p.c. wywodzi się *a contrario* normę wyłączającą zaskarżalność postanowienia w przedmiocie zabezpieczenia wydanego przez sąd rozpoznający sprawę *meriti* w drugiej instancji (i w tym zakresie możliwe byłoby ewentualne rozważenie, czy wyłączenie to odpowiada konstytucyjnemu pojęciu pominięcia ustawodawczego), o tyle wyłączenie zaskarżalności postanowienia w przedmiocie zabezpieczenia wydanego w następstwie rozpoznania zażalenia wynika przede wszystkim z ogólnej zasady niezaskarżalności rozstrzygnięć drugoinstancyjnych, czyli – ujmując rzecz może ścisłej, bo z uwzględnieniem istnienia konstrukcji tzw. instancji poziomej – zasady niezaskarżalności postanowień wydanych przez sąd odwoławczy, tj. rozpoznający zażalenie na postanowienie pierwszoinstancyjne. Zasadę tę wyraża m.in. art. 394<sup>2</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c., który, określając katalog materii o charakterze wypadkowym, w których na postanowienie sądu drugiej instancji (tj. rozpoznającego w drugiej instancji sprawę co do istoty) przysługuje zażalenie do innego składu tego sądu, wyłącza zarazem zaskarżalność postanowień wydanych w wyniku rozpoznania zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji, choćby ich przedmiot odpowiadał którejś z materii wymienionych w art. 394<sup>2</sup> § 1<sup>1</sup> (*vide* – M. Romańska, teza 3 do art. 394<sup>2</sup>, [w:] T. Zembrzuski [red.], *Kodeks postępowania..., op. cit.*). Zastrzeżenie zawarte w art. 394<sup>2</sup> § 1<sup>1</sup> *in fine* k.p.c. podkreśla charakter konstrukcji „zażalenia poziomego”, której istota polega przede wszystkim na rezygnacji z dewolutywności środka zaskarżenia. Z tych względów również zażalenie poziome, o którym mowa w, dotyczącym postanowień sądu pierwszej instancji, art. 394 § 1a k.p.c. (podobnie jak art. 741 § 1 k.p.c.), powinno być rozumiane jako wyłącza-

jące dewolutywność zażalenia, a nie wprowadzające zaskarżalność każdego postanowienia sądu pierwszej instancji (tj. rozpoznającego w pierwszej instancji sprawę co do istoty), także takiego, które zostało wydane w następstwie rozpoznania zażalenia, nawet jeśli dotyczy materii wymienionej w art. 394 § 1a k.p.c. Przyjęcie odmiennego założenia mogłoby skutkować trudnym do zaaprobowania rezultatem w postaci zjawiska „niekończącego się zażalenia” (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2013 r., sygn. III CZP 61/13, OSNC nr 6/2014, poz. 58).

Jakkolwiek w przedstawionej perspektywie trudno byłoby – choćby ze względów systemowych – przyjąć, że art. 741 § 1 k.p.c. wyłącza zaskarżalność wydanych w drugiej (poziomej) instancji postanowień w przedmiocie zabezpieczenia, co stanowiłoby – ewentualnie – pominięcie ustawodawcze zaistniałe w tym właśnie przepisie, jednak założenie to należałoby poddać pewnej rewizji w kontekście brzmienia przepisu art. 426 § 2 k.p.k. Regulacja ta, przywoływana zresztą przez samą Skarżącą, przewiduje w procedurze karnej podobną do tej w procedurze cywilnej instytucję instancji poziomej (zażalenie do innego równorzędnego składu sądu odwoławczego). Niezależnie od odmiennej konwencji językowej (użycie sformułowania „sąd odwoławczy”, a nie, jak w procedurze cywilnej – „sąd drugiej instancji”), istota przyjętego w art. 426 § 2 k.p.k. rozwiązania odpowiada istocie zażalenia poziomego w procesie cywilnym. Z punktu widzenia zakresu zaskarżenia określonego w przedmiotowej skardze konstytucyjnej szczególne znaczenie ma jednak norma wynikająca z art. 426 § 2 *in principio* k.p.k. Przepis ten stanowi bowiem, że „[o]d postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania wydanego na skutek zażalenia (...) przysługuje zażalenie do innego równorzędnego składu sądu odwoławczego”. Nietrudno zauważyć, iż norma wynikająca z tego uregulowania jest w swej konstrukcji właściwie co do istoty tożsama z normą, której pominięcie w art. 741 § 1 k.p.c. jest – zdaniem Skarżącej – niekonstytucyjne. W nauce procesu karnego podkreśla się, że norma z art. 426 § 1 k.p.k., wedle którego „[o]d orzeczeń sądu odwoławczego (...) nie

przysługuje środek odwoławczy, chyba że ustawa stanowi inaczej”, dotyczy zarówno orzeczeń sądu odwoławczego wydanych w toku postępowania odwoławczego, jak i orzeczeń zapadłych po rozpoznaniu środka odwoławczego, przy czym w odniesieniu do drugiego ze wskazanych typów rozstrzygnięć sądu odwoławczego jedyny wyjątek zawarty jest właśnie w art. 426 § 2 *in principio* k.p.k. (liczniejsze są wyjątki odnośnie do zaskarżalności orzeczeń wydanych przez sąd odwoławczy w toku postępowania odwoławczego – art. 426 § 2 *in medio* i art. 430 § 2 k.p.k.) [*vide* – D. Świecki, teza 2 do art. 426, [w:], B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki, *Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2022]. Wprowadzenie zaś wyjątku określonego w części pierwszej art. 426 § 2 k.p.k. jest rezultatem zaleceń zawartych w postanowieniu sygnalizacyjnym Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 listopada 2009 r., sygn. S 7/09 (OTK ZU nr 10/A/2009, poz. 154), w którym przedstawiono uwagi dotyczące inicjatywy ustawodawczej w celu zapewnienia odwołania osobie aresztowanej w wyniku uwzględnienia zażalenia prokuratora na odmawiające tymczasowego aresztowania postanowienie sądu rejonowego. Wskazane postanowienie poprzedzone było wyrokiem z dnia 13 lipca 2009 r., sygn. SK 46/08 (OTK ZU nr 7/A/2009, poz. 109), w którym Trybunał Konstytucyjny uznał wprawdzie, że art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w części, która zezwala na dokonywanie w postanowieniach wydawanych przez sądy okręgowe zmiany w wyniku rozpatrywania zażaleń prokuratora na postanowienia sądów rejonowych nieuwzględniające wniosków o zastosowanie tymczasowego aresztowania polegające na uwzględnieniu tych wniosków i zastosowaniu tymczasowego aresztowania, jest zgodny z art. 41 ust. 2 oraz art. 176 ust. 1 Konstytucji, lecz w uzasadnieniu swego orzeczenia wskazał, że o rozstrzygnięciu zadecydowało związanie wzorcem konstytucyjnym wskazanym w skardze konstytucyjnej. Zdaniem Trybunału, przy rozpoznawaniu zażaleń powinny być brane pod uwagę gwarancje z art. 45 i art. 78 Konstytucji, co oznacza, że każde orzeczenie sądu o tymczasowym aresztowaniu rodzi prawo oskarżonego do odwołania się do sądu wyższej instancji albo

co najmniej do innego składu tego samego sądu. W doktrynie zwrócono uwagę, iż, implementując wskazania Trybunału, ustawodawca, wprowadzając swoistą „nadinstancję” (czy „pół-instancję”), skorzystał z najprostszej drogi, krytykowanej już na etapie prac legislacyjnych, jako stanowiącą zbędny wyłom systemowy. Wskazywano, że cel zalecony przez Trybunał Konstytucyjny można było osiągnąć na innej drodze, tj. konstruując odrębną regułę *ne peius* (*vide* – S. Zabłocki, tezy 3-4 do art. 426, [w:] R. Stefański [red.], *Kodeks postępowania karnego. Tom IV. Komentarz do art. 425-467*, LEX).

Niezależnie od wskazanych zastrzeżeń co do regulacji zawartej w art. 426 § 2 *in principio* k.p.k., jest ona już utrwalona w systemie prawa i może stanowić, ze względu na podobieństwo, istotny argument przemawiający za tym, iż brak – na gruncie postępowania cywilnego – reguły uprawniającej obowiązanego do zażalenia postanowienia sądu pierwszej instancji o udzieleniu zabezpieczenia, wydanego wskutek rozpoznania zażalenia uprawnionego na postanowienie tegoż sądu odmawiające udzielenia zabezpieczenia, może być badany jako ewentualne pominięcie ustawodawcze w art. 741 § 1 k.p.c.

Skarżąca powołała, jako wzorce kontroli konstytucyjności, art. 2, art. 32, art. 45 ust. 1, art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji. Przepisy te ujęto w *petitum* skargi konstytucyjnej jako wzorce samodzielne z pominięciem formuły związkowej.

Przepis art. 2 Konstytucji stwierdza, iż Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. Z zawartej w tym przepisie klauzuli państwa prawnego Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie wyprowadził liczne zasady szczegółowe, do których zaliczył w szczególności zasadę zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa i zasadę prawidłowej legislacji (*vide* – postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 listopada 2021 r., sygn. SK 8/19, OTK ZU

z 2022 r., seria A, poz. 7). Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego art. 2 Konstytucji i zawarta w nim zasada demokratycznego państwa prawnego oraz wynikające z niej zasady poprawnej legislacji i zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa nie mogą stanowić samodzielnego wzorca kontroli w postępowaniu zainicjowanym wniesieniem skargi konstytucyjnej. Art. 2 Konstytucji nie jest źródłem praw podmiotowych, lecz gwarantuje jedynie określony standard kreowania przez ustawodawcę wolności i praw oraz ogólny standard korzystania z nich przez podmioty, nie statuując żadnej konkretnej wolności czy prawa. Art. 2 ustawy zasadniczej i wywodzone z niego zasady tylko wówczas mogą być powołane jako wzorzec kontroli w postępowaniu skargowym, gdy zostaną odniesione do treści innych norm konstytucyjnych chroniących poszczególne wolności i prawa naruszone kwestionowaną w skardze konstytucyjnej regulacją (*vide* – wyroki z dnia 22 czerwca 2022 r., sygn. SK 32/19, OTK ZU z 2022 r., seria A, poz. 53 i postanowienia: z dnia 14 lutego 2021 r., sygn. SK 81/20, OTK ZU z 2021 r., seria A, poz. 5, z dnia 23 lutego 2021 r., sygn. SK 33/20, OTK ZU z 2021 r., seria A, poz. 12 i z dnia 27 października 2021 r., sygn. SK 40/20, OTK ZU z 2022 r., seria A, poz. 8).

W *petitum* przedmiotowej skargi konstytucyjnej art. 2 Konstytucji został powołany jako samodzielny wzorzec kontroli. Fakt ten sam przez się nie dyskwalifikuje więc jeszcze tego wzorca, w kontekście jego dopuszczalności w postępowaniu skargowym, o ile argumentacja Skarżącej, zawarta w skardze konstytucyjnej i piśmie z dnia 28 lutego 2022 r., wskazywałaby, iż zarzucane naruszenie art. 2 Konstytucji powiązane z naruszeniem konstytucyjnego prawa podmiotowego, w szczególności wynikającego z pozostałych, powołanych przez Skarżącą wzorców kontroli (art. 45 ust. 1, art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji). Na skargę konstytucyjną składa się bowiem cała treść pisma. W *petitum* skargi konstytucyjnej następuje jedynie usystematyzowanie wątpliwości oraz wskazanie kluczowych w tym względzie wzorców kontroli, a rekonstrukcji zarzutu dokonuje się zarówno na podstawie treści *petitum*, jak i uzasadnienia, które – jako integralna część

skargi konstytucyjnej – stanowi rozwinięcie wątpliwości wskazanych na początku pisma inicjującego postępowanie.

Skarżąca dopiero w piśmie z dnia 28 lutego 2022 r., na wezwanie sędziego Trybunału Konstytucyjnego (zarządzenie z dnia 1 lutego 2022 r.), szerzej odniosła się do powołanego wzorca z art. 2 Konstytucji, lecz mimo sprecyzowania, iż – w Jej przekonaniu – zaskarżony przepis jest niezgodny z zasadą demokratycznego państwa prawa i zasadą sprawiedliwości społecznej, a w szczególności – z zasadami „dobrej legislacji” i „zaufania obywatela do państwa”, nie wyjaśniła, jakie konstytucyjne prawa podmiotowe z zasad tych wywodzi ani też nie powiązała ich naruszenia z zarzucanym w skardze naruszeniem praw podmiotowych wynikających z art. 45 ust. 1, art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji. Zawarte w piśmie z dnia 28 lutego 2022 r. stwierdzenie, iż ustawodawca nie powinien tworzyć konstrukcji normatywnych, które są niewykonalne i stanowią jedynie złudzenie prawa (pozór ochrony praw podmiotowych), jest tyleż bezdyskusyjne, co ogólne i stanowi raczej zwięzły, ujęty w sposób abstrakcyjny, opis sytuacji stanowiącej naruszenie przez ustawodawcę powołanych zasad. Stwierdzenie to właściwie wyczerpuje przedstawioną w skardze konstytucyjnej argumentację w zakresie wzorca kontroli z art. 2 Konstytucji. Nieodniesione do konkretnego, innego prawa konstytucyjnego, którego łączne naruszenie mogłoby uzasadnić dopuszczenie art. 2 Konstytucji jako wzorca kontroli, wyłącza możliwość oceny zakwestionowanej regulacji na tej płaszczyźnie. Wreszcie sam dokonany przez Skarżącą dobór powołanych w uzasadnieniu skargi konstytucyjnej zasad szczegółowych spośród tych, które składają się na zasadę demokratycznego państwa prawa, nie współgra z naturą zarzutów sformułowanych wobec kwestionowanego unormowania i wyłaniającego się z nich problemu konstytucyjnego, niepolegającego przecież na przyznaniu przez prawodawcę uprawnienia niewykonalnego, stanowiącego pozór prawa, lecz na jednoznacznym wyłączeniu tego prawa, tj. wyłączeniu zaskarżalności postanowienia w przedmiocie zabezpieczenia w sytuacji określonej w *petitum* skargi konstytucyjnej. Z tych względów należy uznać, iż postępowanie

w zakresie wzorca kontroli z art. 2 Konstytucji podlega umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK ze względu na niedopuszczalność wydania orzeczenia.

W świetle uzasadnienia skargi konstytucyjnej podstawowym zarzutem, jaki Skarżąca formułuje wobec zakwestionowanego przepisu art. 741 § 1 k.p.c., jest naruszenie Jej prawa do sprawiedliwej, rzetelnej i uwzględniającej zasadę równouprawnienia stron procedury w postępowaniu zabezpieczeniowym. Taką interpretację potwierdza i wzmacnia argumentacja zawarta w piśmie z dnia 28 lutego 2022 r., stanowiącym wypełnienie nałożonego na Skarżącą przez sędziego Trybunału Konstytucyjnego obowiązku m.in. dokładnego wyjaśnienia, w jaki sposób przepisy, w zakresie określonym w skardze konstytucyjnej, naruszają wolności lub prawa Skarżącej, wyrażone w art. 2, art. 32, art. 45 ust. 1, art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji. Należy w szczególności zaznaczyć, iż w odniesieniu do art. 78 Konstytucji, gwarantującego prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji, jak i art. 176 ust. 1 Konstytucji, stanowiącego, iż postępowanie sądowe jest co najmniej dwuinstancyjne, argumentacja Skarżącej skupia się przede wszystkim na wskazanych wyżej aspektach sprawiedliwej procedury. Skarżąca twierdzi tedy – w zakresie uzasadnienia zarzutu w kontekście wzorca z art. 78 Konstytucji – że „[n]aruszenie praw Skarżącego polegało na tym, że Skarżący nie miał możliwości wypowiedzenia się na etapie orzekania przez sąd pierwszej instancji, a z kolei na postanowienie sądu drugiej instancji zażalenie mu nie przysługiwało” (pismo z dnia 28 lutego 2022 r., s. 6), zaś co do art. 176 ust. 1 ustawy zasadniczej – iż „[n]aruszenie w tym zakresie polegało na tym, że Skarżącemu nie zapewniono ani prawa do przedstawienia swoich racji, ani prawa do informacji o tym, że toczy się sprawa o udzielenie zabezpieczenia. Skoro więc żadne inne środki i gwarancje procesowe nie zostały Skarżącej spółce przyznane, należy uznać, że art. 741 § 1 i 2 k.p.c. również jest niezgodny z art. 176 ust. 1 Konstytucji” (*ibidem*, s. 7).

W świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego przedmiotem roszczenia mieszczącego się w zakresie prawa do sądu jest „rozpatrzenie sprawy przez sąd”, zaś prawo do zaskarżania orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji zapewnia instancyjną kontrolę procesu decyzyjnego związanego z pierwszym rozstrzygnięciem podjętym w sprawie. Podniesiona do konstytucyjnej rangi kontrola ta ma zapobiegać pomyłkom i arbitralności w pierwszej instancji (*vide* – wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 18 maja 2004 r., sygn. SK 38/03, OTK ZU nr 5/A/2004, poz. 45, z dnia 4 marca 2008 r., sygn. SK 3/07, OTK ZU nr 2/A/2008, poz. 25 i z dnia 23 maja 2018 r., sygn. SK 15/15, OTK ZU z 2018 r., seria A, poz. 35 oraz postanowienia z dnia 16 grudnia 2008 r., sygn. P 4/07, OTK ZU nr 10/A/2008, poz. 191 i z dnia 30 sierpnia 2011 r., sygn. SK 1/10, OTK ZU nr 6/A/2011, poz. 70). Istotą prawa wyrażonego w art. 78 Konstytucji i dopełnionego – w zakresie postępowania sądowego – gwarancją dwuinstancyjności (art. 176 ust. 1 Konstytucji) jest zatem możliwość uruchomienia weryfikacji decyzji lub orzeczenia podjętego w pierwszej instancji, co stwarza perspektywę kontroli pierwszego rozstrzygnięcia (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2018 r., sygn. SK 17/17, OTK ZU z 2018 r., seria A, poz. 67).

Uzasadnienie skargi konstytucyjnej nie uwzględnia wskazanej dystynkcji. Skupiając się na zarzutach dotyczących sposobu ukształtowania procedury w zakresie postępowania zabezpieczającego, Skarżąca akcentuje przede wszystkim fakt, iż pozbawienie Jej (jako obowiązanej) możliwości złożenia zażalenia na postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia, wydane w następstwie rozpoznania zażalenia uprawnionego na postanowienie odmawiające udzielenia zabezpieczenia, niejako „wyłącza” Skarżącą z postępowania zabezpieczającego, sprawiając, że rozpoznanie wniosku o zabezpieczenie, aż do prawomocnego zakończenia tego incydentalnego postępowania, odbywa się bez Jej udziału, a nawet wiedzy. W tym sensie brak możliwości złożenia zażalenia jawi się, w przyjętej przez Skarżącą perspektywie, nie tyle jako pozbawienie Jej możliwości kontroli pierwszo-



instancyjnego orzeczenia sądowego, lecz raczej możliwości przedstawienia swoich racji i odniesienia się już nawet nie do argumentacji sądu, lecz choćby do twierdzeń strony przeciwnej (uprawnionego), na których oparty został wniosek o zabezpieczenie. Uzasadnienie skargi konstytucyjnej w zakresie wzorców kontroli z art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji stanowi więc w rzeczywistości powielenie argumentacji odnoszącej się do zarzutów naruszenia prawa do sądu, w aspekcie rzetelnej i sprawiedliwej procedury. Ponadto, nie należy tracić z pola widzenia i tej okoliczności, iż zarzut naruszenia art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji dotyczy postanowienia w istocie drugoinstancyjnego, co wymagałoby szczególnej analizy pod kątem adekwatności wskazanych wzorców, bowiem przepis art. 78 ustawy zasadniczej poręcza prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji, zaś art. 176 ust. 1 Konstytucji ustanawia standard dwuinstancyjnego postępowania sądowego. Skarżąca nie przedstawiła jednak w tym zakresie stosownej argumentacji.

Z tych względów również w zakresie art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji postępowanie powinno podlegać umorzeniu ze względu na niedopuszczalność wydania orzeczenia (art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK).

Zasadniczym wzorcem kontroli jest w przedmiotowej sprawie art. 45 ust. 1 Konstytucji ustanawiający prawo do sądu. Obejmuje ono: 1) prawo dostępu do sądu, tj. prawo uruchomienia procedury przed sądem, 2) prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności, 3) prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd i 4) prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawę (sądów) zgodnie z wymaganiami niezależności, bezstronności i niezawisłości (*vide* – zamiast wielu: postanowienie z dnia 30 czerwca 2021 r., sygn. K 32/15, OTK ZU z 2021 r., seria A, poz. 35). Skarżąca kwestionuje konstytucyjność zaskarżonej regulacji art. 741 § 1 k.p.c. w drugim ze wskazanych wyżej elementów prawa do sądu, czyli prawa

do procedury sądowej mającej cechy sprawiedliwej i rzetelnej. Sprawiedliwość proceduralna należy do istoty konstytucyjnego prawa do sądu, bowiem prawo do sądu bez zachowania standardu rzetelności postępowania byłoby prawem fasadowym (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 stycznia 2006 r., sygn. SK 30/05, OTK ZU nr 1/A/2006, poz. 2). Standard sprawiedliwej, rzetelnej i jawnej procedury sądowej wymaga m.in. zapewnienia sądowi możliwości wszechstronnego zbadania okoliczności sprawy, prawa strony postępowania do bycia wysłuchaną i informowaną (z czym wiąże się obowiązek sądu ujawniania w sposób czytelny motywów rozstrzygnięcia, zapobiegający jego dowolności i arbitralności), a także przewidywalności rozstrzygnięcia sądowego. Gwarancje sprawiedliwości proceduralnej obejmują zatem rudymentarne prawo do bycia wysłuchanym (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 kwietnia 2021 r., sygn. SK 97/19, OTK ZU z 2021 r., seria A, poz. 33). Zgodnie z wymogami rzetelnego procesu uczestnicy postępowania muszą mieć realną możliwość przedstawienia swoich racji, a sąd ma obowiązek je rozważyć. Z konstytucyjnego nakazu zapewnienia każdemu prawa do sprawiedliwego i jawnego rozpoznania sprawy wynika zatem dyrektywa rozpoznawania spraw przez sąd w obecności osoby, o której prawach i obowiązkach sąd ma orzec, oraz po wysłuchaniu tej osoby co do okoliczności mających znaczenie dla wszechstronnego rozpatrzenia sprawy przez sąd. Wprawdzie sprawiedliwa procedura sądowa powinna zapewniać stronom uprawnienia stosowne do przedmiotu prowadzonego postępowania, jednak w każdym wypadku ustawodawca powinien zapewnić jednostce prawo do wysłuchania. Ma ono bowiem charakter uniwersalny w tym sensie, że dotyczy wszystkich etapów i rodzajów postępowania sądowego (*vide* – wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 11 czerwca 2002 r., sygn. SK 5/02, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 41, z dnia 30 października 2012 r., sygn. SK 8/12, OTK ZU nr 9/A/2012, poz. 111, z dnia 25 lipca 2013 r., sygn. SK 17/12, OTK ZU nr 6/A/2013, poz. 86, z dnia 25 października 2016 r., sygn. SK 71//13, OTK ZU z 2016 r., seria A, poz.

81 i z dnia 20 kwietnia 2017 r., sygn. K 10/15, OTK ZU z 2017 r., seria A, poz. 31).

Skarżąca powołała ponadto wzorzec kontroli z art. 32 Konstytucji. Przepis ten wyraża zasadę równości wobec prawa (ust. 1) oraz zakaz dyskryminacji (ust. 2). Z argumentacji skargi konstytucyjnej wynika, iż rzeczywistym wzorcem kontroli Skarżąca uczyniła jedynie zasadę określoną w art. 32 ust. 1 Konstytucji, twierdząc, że „[z]akwestionowany (...) art. 741 § 1 i 2 k.p.c. stanowi również naruszenie konstytucyjnych wolności i praw wyrażonych w art. 32 Konstytucji tj. zasady równości wobec prawa. Zróżnicowanie sytuacji prawnej Skarżącego (...) narusza konstytucyjne prawa Skarżącego do bycia równym wobec prawa oraz do równego traktowania przez władze publiczne (w tym władzę sądowniczą) [pismo z dnia 28 lutego 2022 r., s. 2]. W zakresie wzorca z art. 32 ust. 2 Konstytucji, który dotyczy szczególnej postaci zróżnicowania, jaką jest dyskryminacja, inicjator kontroli konstytucyjności powinien przedstawić osobne, szczegółowe uzasadnienie, niezależnie od wykazania naruszenia ogólnych reguł dopuszczalności odmiennego traktowania, wypracowanych na gruncie art. 32 ust. 1 Konstytucji (vide – wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 października 2010 r., sygn. K 58/07, OTK ZU nr 8/A/2010, poz. 80 i z dnia 29 stycznia 2013 r., sygn. SK 28/11, OTK ZU nr 1/A/2013, poz. 5). Skarżąca nie wywiązała się z tego obowiązku, zatem postępowanie w zakresie wzorca z art. 32 ust. 2 ustawy zasadniczej powinno podlegać umorzeniu ze względu na niedopuszczalność wydania orzeczenia (art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK).

Art. 32 ust. 1 Konstytucji nie statuuje żadnej konkretnej wolności czy prawa. Zasada równości, podobnie jak zasady wywodzone z art. 2 Konstytucji, ma charakter ogólny i znajduje zastosowanie tylko w związku z konkretnymi prawami lub wolnościami wyrażonymi w Konstytucji – nie samoistnie. Jest tzw.

„metaprawem”. Stwierdzenie, że kwestionowana regulacja narusza „prawo Skarżącej do bycia równym wobec prawa” jest więc nieściśle. Wszyscy są bowiem równi, lecz w prawach, o których mowa w innych przepisach Konstytucji. Równość, jako zasada konstytucyjna, nie ma charakteru abstrakcyjnego, gdyż zawsze funkcjonuje w pewnym kontekście sytuacyjnym. Musi być odniesiona do zakazów lub nakazów albo nadania uprawnień określonym jednostkom (grupom jednostek) w porównaniu ze statusem innych jednostek (grup). W przedmiotowej skardze konstytucyjnej nie budzi wątpliwości, iż mimo formalnego wskazania art. 32 ust. 1 Konstytucji jako wzorca samodzielnego, Skarżąca zarzuca art. 741 § 1 k.p.c., że w zaskarżonym zakresie kreuje on nierówność stron postępowania zabezpieczającego. Obowiązany, w przeciwieństwie do uprawnionego, nie dysponuje w ogóle możliwością przedstawienia sądowi swojej argumentacji, która mogłaby mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia w przedmiocie zabezpieczenia. Zarzut naruszenia zasady równości wiąże się więc w sposób oczywisty z prawem do sądu. Z tych względów w świetle uzasadnienia skargi konstytucyjnej ocena zakwestionowanej regulacji powinna mieć miejsce na płaszczyźnie art. 45 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Przystępując do tej oceny, należy w skrócie przedstawić podstawowe procesowe reguły rządzące postępowaniem w przedmiocie zabezpieczenia. Najogólniej można przyjąć, iż postępowanie zabezpieczające, jako postępowanie o charakterze rozpoznawczym, opiera się na tych samych zasadach procesowych co postępowanie rozpoznawcze (jurysdykcyjne). Można jednak mówić o pewnych jego odmiennościach, wynikających ze specyfiki i roli postępowania zabezpieczającego. Cechą charakterystyczną postępowania zabezpieczającego jest jego szybkość, nieosiągalna w postępowaniu jurysdykcyjnym ze względu na konieczność należytego rozpoznania sprawy. Postulat maksymalnej szybkości tego postępowania jest zasadniczym czynnikiem wpływającym na modyfikację zasad procesowych w postępowaniu zabezpieczającym. Po pierwsze, zadowalając się

uprawdopodobnieniem roszczenia, zamiast jego pełnego merytorycznego zbadania, ustawodawca podkreśla priorytet szybkości postępowania nad należyтым wyjaśnieniem i rozstrzygnięciem sprawy. Jest to dopuszczalne i zarazem celowe, bowiem w postępowaniu zabezpieczającym nie następuje definitywne rozstrzygnięcie o istnieniu zabezpieczonego roszczenia. Orzeczenie o zabezpieczeniu ma charakter tymczasowy. Maksymalne przyspieszenie postępowania zabezpieczającego znajduje wyraz w wielu regulacjach kodeksowych (art. 730<sup>1</sup> § 1, art. 735 § 2, art. 737 k.p.c.). Prymat zasady szybkości znajduje wyraz także w omówionej już zasadzie niezaskarżalności postanowienia w przedmiocie zabezpieczenia wydanego przez sąd drugiej instancji. Przejawem realizacji postulatów szybkości postępowania zabezpieczającego jest też art. 740 § 1 k.p.c., który stanowi, że „[w]ydane na posiedzeniu niejawnym postanowienie o odmowie udzielenia zabezpieczenia, jak również postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia, które podlega wykonaniu przez organ egzekucyjny, oraz dalsze postanowienia dotyczące tego zabezpieczenia sąd doręcza tylko uprawnionemu, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. Doręczenia obowiązanemu postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia, które podlega wykonaniu przez organ egzekucyjny dokonuje ten organ równocześnie z przystąpieniem do wykonania tego postanowienia”.

Należy zauważyć, iż z realizacją postulatów poznania prawdy w postępowaniu cywilnym łączy się ściśle zasada równouprawnienia stron, bowiem to właśnie równość stron w procesie stwarza odpowiednie warunki do poznania prawdy. Skoro materiał dowodowy gromadzą (przedstawiają) – zgodnie z zasadą kontradyktoryjności – strony (uczestnicy) postępowania, to dotarcie do prawdy materialnej zależy bezpośrednio od tego, czy strony (uczestnicy) dysponują w tym zakresie równymi możliwościami. Zasada równości w procesie wyraża się przede wszystkim w prawie strony do wysłuchania oraz równości środków procesowych przysługujących stronom (uczestnikom). W postępowaniu zabezpieczającym zasada równości doznaje niewątpliwie szeregu ograniczeń, przy czym należy je traktować nie tylko jako koncesje na rzecz szybkości postępowania, gdyż służą

one, w niemniejszym stopniu, także uniemożliwieniu udaremnienia wykonania zabezpieczenia. Takie znaczenie można przypisać np. zasadzie rozpoznawania wniosku o zabezpieczenie na posiedzeniu niejawnym (art. 148 § 3 k.p.c.), wskazanej już regule wyłączającej obowiązek doręczenia postanowienia o odmowie udzielenia zabezpieczenia oraz doręczaniu postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia przez organ egzekucyjny równocześnie z przystąpieniem do wykonania zabezpieczenia (art. 740 § 1 k.p.c.), a zwłaszcza zasadzie niedoręczania obowiązanemu zażalenia uprawnionego ani postanowienia sądu drugiej instancji rozstrzygającego o tym zażaleniu (art. 740 § 2 k.p.c.). Celem tych regulacji jest w istocie zaskoczenie obowiązanego, aby nie zdążył podjąć działań zmierzających do udaremnienia realizacji zabezpieczenia (*vide* – E. Stefańska, teza 7 do art. 740, [w:] M. Manowska, *Kodeks postępowania...*, *op. cit.*). We wskazanych sytuacjach wyłączone zostaje prawo obowiązanego do wysłuchania, a zasada równości ustępuje ze względu na konieczność realizacji celów zabezpieczenia (*vide* – A. Jakubecki, *Zasady postępowania zabezpieczającego*, [w:] T. Ereciński, A. Jakubecki [red.], *System Prawa Procesowego Cywilnego. Tom V. Postępowanie zabezpieczające*, LEX). Swe stanowisko w przedmiocie zabezpieczenia obowiązanemu może przedstawić dopiero w zażaleniu na postanowienie o zabezpieczeniu – o ile w ogóle jest ono dopuszczalne. W doktrynie procesu cywilnego nie budzi żadnych wątpliwości, że zażalenie nie przysługuje na postanowienie wydane w wyniku rozpoznania zażalenia od postanowienia sądu pierwszej instancji (*vide* – T. Partyk, *op. cit.* i S. Sołtysik, teza 7 do art. 741, [w:] T. Zembruski [red.], *Kodeks postępowania...*, *op. cit.*). Podkreślono jednak, że rozwiązanie polegające na tym, iż w postępowaniu zażaleniowym od postanowienia sądu, którym oddalono wniosek o udzielenie zabezpieczenia, nie bierze żadnego udziału obowiązanemu, budzi wątpliwości konstytucyjne. Dochodzi tu bowiem do wydania orzeczenia prawomocnego i niepodlegającego jakimukolwiek dalszemu zaskarżeniu, w sytuacji gdy podmiot, którego orzeczenie to bezpośrednio dotyczy (ob-

owiązany), pozbawiony został możliwości przedstawienia jakiegokolwiek stanowiska przed wydaniem tego orzeczenia. Skoro obowiązany dowiadyuje się w ogóle o zabezpieczeniu dopiero z prawomocnego i niemożliwego do zaskarżenia postanowienia sądu, dochodzi do pozbawienia obowiązanego możliwości obrony swych praw. Sformułowano zatem postulat, by sądy rozpoznające zażalenia na postanowienie o oddaleniu wniosku o udzielenie zabezpieczenia, w miarę możliwości, umożliwiały obowiązanym zajęcie stanowiska w sprawie przed rozstrzygnięciem (*vide* – T. Partyk, teza 8 i 9 do art. 741, [w:] O. Piaskowska [red.], *Kodeks postępowania...*, *op. cit.*). Brak możliwości zaskarżenia przez obowiązanego postanowienia, wydanego w wyniku rozpoznania zażalenia na postanowienie odmawiające udzielenia zabezpieczenia, jeżeli sąd zmieni pierwotne rozstrzygnięcie i zabezpieczenia udzieli, rodzi więc w doktrynie procesu cywilnego wątpliwości co do zgodności z konstytucyjnym standardem rzetelnego postępowania, gdyż skutkuje pozbawieniem obowiązanego możliwości realizacji prawa do wysłuchania. Nie ma on żadnej prawnej możliwości podważenia podstaw zabezpieczenia, które zostało przeciwko niemu skierowane. W istocie rzeczy chodzi tu więc nie tyle o zaskarżalność w ścisłym tego słowa znaczeniu, ile o brak w dyspozycji obowiązanego jakiegokolwiek środka prawnego, za pomocą którego tenże obowiązany mógłby podnieść zarzuty wskazujące na pierwotny brak podstaw zabezpieczenia. Z pewnością środkiem takim nie jest uprawnienie do żądania uchylenia lub zmiany prawomocnego postanowienia, którym udzielono zabezpieczenia (art. 742 k.p.c.), gdyż żądanie takie jest uzasadnione jedynie wówczas, gdy odpadnie lub zmieni się przyczyna zabezpieczenia (*vide* – J. Jagieła, teza II.1 do art. 741, [w:] A. Marciniak [red.], *Kodeks postępowania...*, *op. cit.*). W doktrynie podnieszono niekiedy – na gruncie stanu prawnego sprzed nowelizacji z 2019 r., – by, przez wzgląd na konieczność zapewnienia obowiązanemu realizacji prawa do wysłuchania, sądy rozpoznające zażalenie nie orzekały co do istoty sprawy, lecz uchylały zaskarżone postanowienie i przekazywały sprawę do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji (*vide* – S. Sołtysik, *Kodeks postępowania...*, *op.*

*cit.*, teza 10 do art. 740). W obecnym stanie prawnym, wobec unormowania zawartego w art. 741 § 3 k.p.c., stanowiącego, że „[s]ąd może uchylić zaskarżone postanowienie tylko gdy zachodzi nieważność postępowania”, ten postulat nie znajduje już umocowania (*vide* – A. Banaszewska, teza 6.2 do art. 741, [w:] P. Ryłski [red.], *Kodeks postępowania..., op. cit.*). Proponuje się również, już jednak jako postulat *de lege ferenda*, likwidację ograniczenia podstaw wniosku o uchylenie albo zmianę postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia jedynie do przyczyn o charakterze następczym (*vide* – Z. Knypl, *Postępowanie zabezpieczające*, Sopot 2006, s. 31-32). Warto w tym miejscu zaznaczyć, że konieczność przyznania obowiązanemu skutecznego środka prawnego, za pomocą którego mógłby on zakwestionować zabezpieczenie, jest mocno podkreślona w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 655/2014 z dnia 15 maja 2014 r., ustanawiającym procedurę europejskiego nakazu zabezpieczenia na rachunku bankowym w celu ułatwienia transgranicznego dochodzenia wierzytelności w sprawach cywilnych i handlowych. W motywie 30. wskazuje się, że rozporządzenie powinno m.in. „zabezpieczać prawo dłużnika do sprawiedliwego procesu oraz do skutecznego środka odwoławczego, a zatem, uwzględniając charakter *ex parte* postępowania w sprawie wydania nakazu zabezpieczenia, umożliwić mu zakwestionowanie nakazu lub jego wykonania na podstawach przewidzianych w niniejszym rozporządzeniu niezwłocznie po realizacji nakazu”.

Sformułowane w doktrynie zastrzeżenia co do konstytucyjności mechanizmów, w efekcie których obowiązany bezpowrotnie traci możliwość przedstawienia swego stanowiska sądowi w sytuacji, gdy o udzieleniu zabezpieczenia orzeknie sąd odwoławczy, tj. – rozpoznający zażalenie na postanowienie odmawiające udzielenia zabezpieczenia, korespondują z wypracowanymi w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnym wskazaniem co do niezbędnych standardów sprawiedliwej procedury sądowej w aspekcie prawa do wysłuchania. Trybunał



Konstytucyjny wyraża bowiem pogląd, iż w każdym wypadku ustawodawca powinien zapewnić jednostce prawo do wysłuchania. Jednostka musi uzyskać w szczególności możliwość przedstawienia swoich racji oraz zgłaszania wniosków dowodowych (*vide* – wyroki z dnia 11 czerwca 2002 r., sygn. SK 5/02, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 41 i z dnia 6 grudnia 2004 r., sygn. SK 29/04, OTK ZU nr 11/A/2004, poz. 114). Dopiero „wysłuchanie” przez sąd argumentacji obu stron pozwala na analizę sprawy, polegającą na ważeniu argumentów, badaniu przedstawionych dowodów i rozważaniu twierdzeń obu stron. Uzyskanie przez jedną ze stron „sądowej sankcji” dla jej twierdzeń nie może być utożsamiane z „rozpatrzeniem sprawy”. Nie spełnia też wymogu sprawiedliwości proceduralnej (*vide* – wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 marca 2002 r., sygn. P 9/01, OTK ZU nr 2/A/2002, poz. 14 i z dnia 15 kwietnia 2009 r., sygn. SK 28/08, OTK ZU nr 4/A/2009, poz. 48). W praktyce, jak wskazywał Trybunał, nie istnieje jeden idealny model postępowania, który dałoby się skonstruować na podstawie regulacji konstytucyjnych i który obowiązywałby w odniesieniu do wszystkich rodzajów postępowań sądowych, toteż, oceniając przestrzeganie przez ustawodawcę konstytucyjnych standardów sprawiedliwości proceduralnej, należy uwzględnić zawsze przedmiot i specyfikę danego postępowania. Różne koncepcje sprawiedliwości proceduralnej mają jednak wspólne jądro, sprowadzające się – jak już powiedziano – do: 1) możliwości bycia wysłuchanym (co należy rozumieć jako uprawnienie stron do przedstawienia swojego stanowiska), 2) ujawniania w czytelny sposób motywów rozstrzygnięcia, w stopniu umożliwiającym weryfikację sposobu myślenia sądu, w celu uniknięcia dowolności czy wręcz arbitralności w działaniu sądu, 3) zapewnienia przewidywalności postępowania dla jego uczestnika, przez odpowiednią spójność i wewnętrzną logikę mechanizmów, którym jest poddany. Wśród tych fundamentalnych standardów sprawiedliwości proceduralnej wymóg zapewnienia stronom prawa do wysłuchania odgrywa szczególną rolę (*vide* – wyrok z dnia 20 października 2010 r., sygn. P 37/09, OTK ZU nr 8/A/2010, poz. 79).

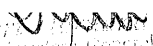
Postępowanie w przedmiocie zabezpieczenia roszczenia, którego prymarną funkcją jest umożliwienie wykonania orzeczenia, jakie może zapisać w danej sprawie, a więc osiągnięcie celu postępowania w sprawie (art. 730<sup>1</sup> § 2 k.p.c.), powinno w możliwie jak największym stopniu eliminować niebezpieczeństwo podjęcia przez obowiązane prób zniweczenia skutków żadanego przez uprawnionego zabezpieczenia. Zrozumiałe i konieczne wydają się więc wynikające z tego postępowania daleko idące odstępstwa od ogólnych zasad obowiązujących w postępowaniu cywilnym (*vide* – D. Zawistowski, teza 4 do art. 740, [w:] T. Wiśniewski [red.], *Kodeks postępowania...*, *op. cit.*). Z tych samych względów uzasadnione jest również pewne zróżnicowanie sytuacji uprawnionego i obowiązane, a w szczególności rezygnacja z pełnej symetrii i paralelności dostępnych tym podmiotom środków procesowych. Nie jest jednak konstytucyjnie dopuszczalne całkowite i nieodwracalne wyłączenie obowiązane od udziału w postępowaniu w przedmiocie zabezpieczenia i pozbawienie go w ten sposób prawa do wysłuchania.

Z tych względów należy uznać, że art. 741 § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim nie przewiduje możliwości wniesienia – przez obowiązane – zażalenia na postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia, wydane przez sąd pierwszej instancji, działający jako sąd odwoławczy, w następstwie rozpoznania zażalenia wniesionego przez uprawnionego na postanowienie o odmowie udzielenia zabezpieczenia, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Trzeba w tym miejscu podkreślić, iż stwierdzenie niekonstytucyjności art. 741 § 1 k.p.c. w zakresie określonym w *petitum* skargi konstytucyjnej oznacza uznanie, że przepis ten dotknięty jest niekonstytucyjnym pominięciem ustawodawczym. Skutkiem zaś wyroku Trybunału Konstytucyjnego stwierdzającego niekonstytucyjność pominięcia prawodawczego w żadnym wypadku nie jest jed-

nak „uzupełnienie” przez Trybunał obowiązującego stanu prawnego o rozwiązanie prawne, które jest pożądane z punktu widzenia inicjatora postępowania, ale nie wynika z treści poddanej kontroli normy prawnej (*vide* – postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 marca 2022 r., sygn. K 9/18, OTK ZU z 2022 r., seria A, poz. 16). Przywrócenie stanu konstytucyjności wymaga zatem aktywności ustawodawcy i wprowadzenia do systemu prawa „pominiętej” normy. W dotychczasowych wywodach podkreślano przy tym wielokrotnie, iż istotą zarzutów przedstawionych w przedmiotowej skardze konstytucyjnej nie jest brak zaskarżalności, lecz naruszenie standardów rzetelnej procedury – pozbawienie obowiązanego prawa do wysłuchania. W wypadku więc wydania przez Trybunał Konstytucyjny, który jest związany granicami skargi, wyroku stwierdzającego niekonstytucyjność art. 741 § 1 k.p.c. w zaskarżonym zakresie, sposób przywrócenia tych standardów przez ustawodawcę objęty będzie pewnym zakresem swobody. Jej ramy, a tym samym wchodzące w grę metody zapewnienia obowiązanemu możliwości udziału w postępowaniu w przedmiocie zabezpieczenia w sytuacji, gdy o udzieleniu zabezpieczenia orzeka po raz pierwszy sąd po rozpoznaniu zażalenia na postanowienie odmawiające udzielenia zabezpieczenia, zostały przedstawione w przytoczonych wypowiedziach przedstawicieli doktryny procesu cywilnego.

Mając na uwadze powyższe, wnoszę jak na wstępie.

z upoważnienia  
Prokuratora Generalnego  
Robert   
Zastępca Prokuratora Generalnego